

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 4 zlr. 15 kr., miesięcznie 1 zlr. 25 kr.  
Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 40 kr., miesięcznie 1 zlr. 40 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr.  
następnie po 2 kr. m. k

Na kwartał trzeci od 1. lipca po koniec września otwiera się dalsza

## Prenumerata na Gazetę Lwowską

z Dodatkami: urzędowym dziennie, a tygodniowo prywatnym, w cenie

Dla odbierających w miejscu . . . . . 4 zlr. 15 kr.

„ „ przesyłką pocztową . . . . . 4 zlr. 40 kr.

a z nadpłatą 3 kr. kto wymaga kwitu, i nadto, jeżeli kwit ma być franco przesyłanym, Prenumerujący dodać raczy należności tyle co wynosi oplata listu na odległość do niego.

Czyjem życzeniem zamawiać Gazetę miesięcznie, płaci:

na jeden miesiąc . . . . . 1 zlr. 40 kr.

na dwa miesiące . . . . . 3 zlr. 20 kr.

Trzymiesięczna zaś przedpłata jest tylko kwartalna; ale uprzedzając dalszemu nieporozumieniu, oświadczyć winien Kantor Gaz. Lw., że kwartały rozumieją się zwykle, jak idą I. od 1. stycznia po koniec marca, II. 1. kwietnia po koniec czerwca, III. od 1. lipca po koniec września, IV. od 1. października po koniec grudnia. Wszelkie zatem przedpłaty na domyślne kwartały nie przypadające na czas oznaczony, brać jest obowiązany kantor za miesięczne, a to iż mu nie wolno polubowne w księgach administracyjnych zaprowadzać kwartały. Dlatego odtąd na adresach przesyłki wymieniony będzie dzień, po który według rachuby miesięcznej sięga zamówiona w niezwykły czas kwartalna Gazeta.

### PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Wiadomości handlowe.

## Monarchya Austryacka.

### Sprawy krajowe.

Lwów, 23. czerwea. Wiadomo, że istniejące tu od r. 1838 na mocy statutów towarzystwo muzyczne wstrzymać musiało w r. 1848 czynność swoją dążącą do utrzymania i rozszerzenia sztuki i wyższej towarzyskości.

Przezto powstała w tutejszem życiu towarzyskiem bardzo dotkliwa luka. Aby temu brakowi i tej potrzebie zapobiedz, udało się kilku członków towarzystwa do wysokiego rządu, do Jego Excelencyi pana Namiestnika, poczem Jego ces. król. Apostolska Mość nie tylko zezwolił na przywrócenie towarzystwa, ale także na pokrycie pierwszych kosztów urządzenia kwotę 2000 zlr. m. k. z kasy publicznej najlaskawiej przeznaczyć raczył.

Tym sposobem podaną była działającym w imieniu towarzystwa członkom sposobność do skutecznego zaimarowania swoich z należytą pewnością i do rozszerzenia zakresu tej instytucji w miarę pomnożonych środków. Jakoz zapowiada towarzystwo dla wspierania sztuki muzycznej w Galicyi jako instytut krajowy na początek przyszłego roku szkolnego założenie konserwatorium szkoły muzycznej dla śpiewu, gry na organach i instrumentach orkiestry wraz z nauką teoretyczną, tudzież pewną liczbę publicznych produkcji muzycznych, przyczem płatni członkowie przyczyniać się będą do utrzymania Zakładu tylko jak dawniej roczną kwotą 6 zr. m. k.

Prace przygotowawcze postąpiły już tak dalece, że zmodyfikowane statuta towarzystwa mogą być wzięte pod ostateczną obradę i przystąpić można do wyboru członków dyrekcji towarzystwa.

Na zwołane na ten cel ogólne zgromadzenie, które się dnia 25. czerwea 1852 o 6 godzinie popołudniu w sali ratuszowej rozpocznie, zaprasza się najuprzejmiej tak dawnych członków towarzystwa jako i wszystkich innych przyjaciół sztuki i osoby przyczyniające się do rozszerzenia jej w kraju, przyczem mieć będą przyjemność oglądać pierwszy tom wychodzący w Lipsku klasycznych dzieł muzycznych, którym Najjaśniejszy Pan konserwatorium galicyjskie obdarzył raczył.

Ogłoszenie planu naukowego nastąpi później.

(Lit. koresp. austr. o umarzeniu pieniędzy papierowych.)

Wiedeń, 19. czerwea. Gazeta Wiedeńska zawierała wczoraj ogłoszenie, że jeszcze w ciągu tego miesiąca spalone być mają publicznie drobne banknoty w sumie jednego miliona zlr. m. k. Widzimy, że administracya finansów stanowczo postępuje drogą wytkniętą w jej programie. Wyrzekła bowiem, że przy umarzeniu pieniędzy papierowych państwa przedewszystkiem wzgląd mieć należy na papiery zastępujące miejsce zdawkowej monety, i odpowiada temu postanowieniu kilkoma umorzeniami tej sorty, przezco w krótkim cza-

się znaczna część tych papierów ściągnięta będzie z obiegu. Powody tego postępowania są jasne. Najsamprzód wiele na tem zależy, aby właśnie w najniższych kanałach obiegu pieniężnego zwykła moneta zdawkowa weszła w używanie, ponieważ przezto wzmoże się zaufanie do siły finansowej państwa w owych warstwach ludności, w których najłatwiej przesąd bierze górę. Oprócz tego i to uwzględnić należy, że się postarano w miarę potrzeby o dostateczną ilość zdawkowej monety przez wybite wielkiej masy monety miedzianej i przez srebrne szóstaki, które teraz z wszystkich stron napływają do kraju. Dla drobnych banknotów jednego gatunku przyjęto system ściągania z obiegu zapomocą peryodycznych wylosowań. Wylosowane serye wymieniają się bowiem na rzeczywistą monetę zdawkową. Zwolna byłaby i ta metoda doprowadziła do celu, wprawdzie tylko pod tym warunkiem, że dla ilości drobnych banknotów wyznaczono maximum, które niewolno było przekroczyć. Teraz kiedy suma pieniędzy papierowych państwa zamknięta jest w pewnych coraz więcej ścieśniających się granicach, podwyższą odbywające się ciągle umorzenia drobnych banknotów znacznie zamierzony skutek, i tym sposobem uczyni się zadość prawdziwej potrzebie, ponieważ napływająca z kryjówek wydobyta moneta zdawkowa objawia naturalną tendencję wyrugowania z obiegu zastępujących jej miejsce drobnych pieniędzy papierowych.

— Jak nagląca była potrzeba zredukowania kompozycyi naszej monety srebrnej z miedzią z 30 na 10 procent, to dowodzi jasno doniesienie w gazecie tryesteńskiej, według którego mennica paryska sama od czasu istnienia republiki trzydzieści milionów austriackich ewangylerów srebrnych przetopiła, z których potem bito monetę po pięć franków.

(Depesza telegraficzna.)

Buda, 20. czerwea. Według nadstanej właśnie wiadomości przybył Jego c. k. Apostolska Mość w najlepszem zdrowiu o godz. pół do 1szej popołudniu dnia 18. b. m. do Wielkiego Warazdynu. Na całej podróży z Aradu aż do Wielkiego Warazdynu przyjmowano Jego ces. Mość wszędzie z największem uniesieniem. Przyjęcie w Wielkim Warazdynie było bardzo świetne ze strony władz i mieszkańców. Jego c. k. Mość pozwolił znowu 11 familiom osiedlić się w państwie kameralnem pod Aradem i darował każdej po 50 zlr. m. k. Burmistrz Csorba otrzymał order Franciszka Józefa. Dnia 19. o godz. 5 zrana wystąpiło wojsko, a potem udał się Monarcha w dalszą podróż do Debreczyna, gdzie dla przyjęcia Najjaśniejszego Pana czynią wielkie przygotowania.

(Kurs wiedeński z 23. czerwea 1852.)

Obligacye długu państwa 5% 98<sup>1</sup>/<sub>8</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 87<sup>3</sup>/<sub>4</sub>; 4% 77<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. 4% z r. 1850 91<sup>3</sup>/<sub>4</sub>; wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 —; z roku 1839 326<sup>7</sup>/<sub>8</sub>. Wied. miejsko bank. —. Akcyje bankowe 1397. Akcyje kolei pół. 2067<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Głognickiej kolei żelaznej 777<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 725. Lloyd —.

### Anglia.

(Nowiny dworu. — Rozprawy w izbie wyższej. — Sprawozdanie król. komisji wystawy.)

Londyn, 15. czerwea. Jej Mość królowa odbywa dziś posiedzenie tajnej rady w pałacu Bukinghamskim. Ich królewiczowskie



Moście księżę i księżna Montpensier tudzież księżna Orleańska oddali wczoraj królowej wizytę w pałacu Buckinghamskim. Księżna Orleańska udała się potem w towarzystwie hrabi Paryża i księcia Chartres do księżnej Kent, równie jak i do księżnej Gloucester.

— Wczorajsze posiedzenie *izby wyższej* było nadzwyczajnie długie; przeciągnęło się aż po północy; wszczęto mowę o bilu względem kolei żelaznych tudzież o bilu względem zabiegów w wyborach. Ale na wzmiankę zasługuje tylko wymierzone przez lorda Brougham wprost do sekretarza stanu spraw zagranicznych żądanie, aby cofnął swój bil o nowym traktacie z Francją względem wydawania złooczyńców kryminalnych. Najlepsza przyczyna do takiego odmownego kroku, twierdził lord Brougham, znajduje się w tej modyfikacji, jakiej doznały ustawy francuskie od czasu jak pierwszy traktat wydawania w roku 1843 zawartym został. Hrabia *Malmesbury* oświadczył natychmiast, że odstępuje od tego bilu. Według najnowszej w Paryżu publikowanej ustawy, nadmienił minister, byłoby niebezpiecznie zawierać taki traktat z rządem francuskim, bo pominąwszy, że niepodobna zmierzyć doniosłości namienionej ustawy, zdaje się że przeto Francją domaga się wydania zbrodniarzy wszystkich narodów z wszelkich państw, a nawet takich zbrodniarzy, którzy nie są Francuzami, i którzy nawet na francuskiej ziemi zbrodni niepopelnili. (Lord Brougham: „Na przykład Anglika w Londynie!“) A zatem, zakończył minister, uznał rząd Jej król. Mości za rzecz stosowną, rozporządzenie to całkiem zaniechać. (Słuchajcie! Słuchajcie.)

— Według urzędowego sprawozdania król. komisji wystawy przemysłowej nie wynosiła ogółowa wartość wszystkich w krzyształowym pałacu exponowanych artykułów — z wyłączeniem dyamentu kohinoor — nad 2,000,000 funt. szter. Zeszłego roku szacowano wartość ich sześć razy tak wysoko. Zresztą Sir Dawid Brewster złożył teraz dowód, że namieniony dyament jest wprawdzie kosztownym i odznaczającym się klejnotem, ale wcale nie jest prawdziwym kohinoor, lubo Szach Sondszech przesłał go Rundszyt Syngowi jako prawdziwą „*góre światła*.“ (P. Z.)

(Depesza telegraficzna.)

**Londyn**, 16. czerwca. Wyszła tu proklamacja królewska zakazująca publiczne obchody (procesye) duchowieństwa katolickiego.

*Uwaga.* Spodziewać się, że tylko dla Anglii i Szkocji nie zaś dla katolickiej Irlandyi. (L. k. a.)

## Francya.

(Posiedzenie rady stanu. — Ciało prawodawcze. — Sprostowanie. — Wiadomości z Algeryi)

**Paryż**, 15. czerwca. Dzisiaj rano o godzinie pół do jedenastej rozpoczęło się posiedzenie rady stanu, na którym kwestye Orleańska miano wziąć pod rozwagę. Zebrało się liczne audytorium. Panowie Montalivet, Dupin (*aine*), Odilon Barrot, Roher i Paillet byli obecni. Jako obrońcy praw rodziny Orleańskiej przybyli adwokaci sądu kasacyjnego *Paul Fabre* i *Bodet*. Radzca stanu *Cornudet* zabrał głos i rozwinął obszernie wszystkie odnośne stosunki, przytaczając argumenta za i przeciw, te same, które administracya dóbr skarbowych w swym memoryale naprzeciw obrońcom domu Orleańskiego przytoczyła, nieobwieściwszy w swym sprawozdaniu bynajmniej swego osobistego zdania. Po nim zabrał głos adwokat *Fabre*,

w obronie prawa rodziny Orleańskiej. Poczem komisarz rządowy *Menu* starał się okazać, że dekret z 22. stycznia jest tylko aktem rządowym, którego konsekwencye może tylko administracya ocenić, jak to nastąpiło z ustawą z 12. stycznia 1816 względem rozporządzeń przeciw rodzinie Bonaparte. Tylko we wszystkich tych kwestyach, w których prawa trzeciego są zakwestyonowane, mogą sądy przemawiać. Z tych przyczyn proponuje potwierdzenie wniesionego przez prefekta Sekwany konfliktu kompetencji. Prezydent *Baroche* ogłosił, że publiczna sesya zostaje zamknięta, gdyż rada stanu na konferencyę się udaje.

— *Ciało prawodawcze.* Posiedzenie 15. czerwca pod przewodnictwem pana Billault. Otworzenie posiedzenia o godzinie trzeciej. Przyjęcie protokołu. Narada nad projektem do ustawy, tyczącym się przedłużenia monopolu tabaki i tytoniu aż do 1. stycznia 1863. Jedyń artykuł, zawarty w projekcie, zostaje jednogłośnie od 211 obecnych przyjęty. Narada nad projektem do ustawy względem utworzenia kredytu 170,000 fr. dla restauracyi kościoła St. Uuen w Runen. Projekt ten jednogłośnie przyjęty. Zapowiedzenie zebrań się biur na jutro. Posiedzenie zamknięte.

— Rozgłoszoną powszechnie wiadomość, że minister spraw wewnętrznych odebrał wszystkim polskim emigrantom wsparcie, zbijają dzienniki urzędownie.

— W hotelu angielskiej ambasady odbyła się dziś dyplomatyczna konferencya. Posłowie pruski, lyszpański, portugalski i austriacki mieli w niej udział.

— Z **Bona** donoszą pod dnim 6. czerwca, że czterema dniami wprzód zbuntowali się Ouled-Dams i uderzyli na obóz robotników, którzy w Ain-Souda seraj karawany zakładać mieli. Atak nastąpił o drugiej godzinie w nocy, gdy wszyscy spali. Zabito jedną markietankę i dwóch żołnierzy, drudzy z wielką trudnością umknęli. Ghelma z wojska ogolocoła, ujrzała się wkrótce zagrożona od tysiąca Arabów. Uzbrojona z jak największym pośpiechem milicya spędziła 3 nocy na wałach. Dnia 4. i 5. przybyło na odsiecz wojsko z Bony i Konstantyny; a więc niebezpieczeństwo musiało być bardzo nagłe, gdyż pułkownik kazał swej kolumnie złożonej z 400 ludzi 18 mil w jednym dniu odbyć. Niewiasty i dzieci schroniły się w Ghelma do cytadeli, wojsko zaś oszańcowało się w młynie (w Heliopolis), z postanowieniem bronić się do upadłego, aż nareszcie pomoc nadeszła. Niebawem zaczęły się liczne utarczki. Obawiano się powszechnego powstania.

W Algierze Hiszpanie, którzy o drugiej godzinie w nocy spiewając i grając na gitarze hałasowali po ulicach, przebili nożem komisarza, który ich do spoczynku chciał zmusić. Jeneralny gubernator Randon wydał z tej przyczyny rozkaz wydalenia z kraju wszystkich cudzoziemców, którzy z ukrytą hronią przytrzymani będą. Francuzi i Arabowie nie noszą takiej broni. (P. Z.)

(Depesza telegraficzna.)

**Paryż**, 18. czerwca. Renty 100, 70 — 70, 20. Mówią o utworzeniu nadzwyczajnej sesyi prawodawczego ciała. Księżna Orleańska i Changarnier mieszkają w Lüttich w tym samym hotelu. (Lit. kor. aust.)

## Rozmaite wiadomości.

### Spiewaczka Fabri.

Mamy przykłady w historii, że śpiewaczki, aktorki, w ogóle osoby płci pięknej do sceny należące weszły przez zamęczenie w świetne stosunki towarzyskie. Weźmy za przykład tylko scenę Lipską. Była śpiewaczka Erhardt jest teraz — hrabiną *Hohenthal*, aktorki Wagner i Weisa teraz — pierwsza panią *Brockhaus*, druga panią *Michelsen*, a śpiewaczka panna Lina Gerhard małżonką profesora Dra. *Frego*. Alboż panią Sonntag nie godzi się także policzyć do owych szczęśliwych. Ale najświetniejszą partyę zdobyła sobie śpiewem swoim przed trzydziestą laty sławna *Fabri*. Jest ona synową wielkiego Moguła Indyi, a szczęście to zawdzięcza rozbieciu okrętu. Powołana do opery włoskiej w Indyach, wsiadła śpiewaczka na odchodzący tam z Neapolu okręt. Burza rzuciła okręt na wybrzeże Indyjskie i cudem tylko ocalała śpiewaczka. Syn wielkiego Moguła wyruszywszy z wojskiem przeciw Anglikom toczącym wojnę z Tippo Saibem, był właśnie pod ten czas na owej części wyspy, gdzie nieśczęśliwa i opuszczona śpiewaczka znalazła schronienie przed srogością morza. Znalazł ogolocołą ze wszystkiego cudzoziemkę; ujrzał i pokochał ją w jednej chwili. On mówił źle po angielsku, ona zaś tylko po włosku; jakże się porozumieć? Ale śpiew jest zrozumiałym dla całego świata językiem, a ledwie śpiewaczka podniosła swój głos czarodziejski, padła jej do nóg cała armia indyjska z synem Wielkiego Moguła na czele. W tryumfie zawieziono ją do stolicy, a tutaj oświadczył młody Moguł ojcu swemu, że nigdy innej istoty nie nazwie swą małżonką tylko tę cudzoziemkę. Stary Moguł ujęty wdziękami i czarującym głosem śpiewaczki wznosił się nad przesady nieśtósowności partyi, a niebawem węzeł miłości przypadkiem zawiązany połączył stale dwa szczęśliwe serca. Ze śpiewaczka nie wahała

się ani chwilę oddać rękę młodemu, pięknemu Mogułowi, pojmie każdy, ktokolwiek umie ocenić charakter Moguła. Później skłoniła ona małżonka swego, by opuścił Indye i udał się do Włoch, jej ojczyzny. Czujący małżonek zezwolił na to z ochotą, i jeszcze przed kilką laty widział ich pewien podróżny w wspaniałym pałacu w Castellamare pod Neapolem, gdzie oboje żyli w szczęśliwym małżeństwie pobłogosławieni wiele obiecującym synkiem. (Zeits. f. a. cleg. Welt.)

### Źródła kipiące w Kalifornii.

(Revue britannique.)

Oprócz złota posiada Kalifornia inne jeszcze zjawiska przyrody. Wzdłuż wybrzeża znaleziono różne skamieniałości wielce ciekawe, a w zatoce San Francisco znajdują się nawet skamieniałe drzewa, u których przymocowują okręta, zwłaszcza gdy woda opadnie. Wszystko to wskazuje na dawniejsze wstrząśnienia wulkaniczne, i ztąd też powstały niezawodnie i kipiące źródła na dolinie Pluton. Źródła te zwiedzał niedawno temu angielski podróżny Shepperd i całą dolinę Napa wzdłuż 30 mil angielskich, gdzie natrafił na grupę 20 źródeł, których temperatura mimo wzajemnej ich bliskości (przestrzeń pół mili kwadr. angielskiej obejmując je wszystkie), różni się jednak od 93° do 169 F. (27° do 61 R.). Lecz co jeszcze szczególniejszego, że temperatura niektórych źródeł zmienia się w przeciągu kilku tygodni zupełnie, raz jak lód chłodna, to znowu nadzwyczajnie gorąca. Profesor Shepperd zamierzył zbadać źródła różniące się najbardziej swoją temperaturą, i przedsięwziął dalsze poszukiwania. „Zwróciliśmy się“ — pisze pomiędzy innemi — ku północno-zachodniej stronie doliny Napa, i przetrwawszy kilka nocy na deszczu i po przebyciu prawie niedostępnych lasów stanęliśmy dnia



## Belgia.

Rezultat wyborów do belgijskiej izby reprezentantów jest z wielu względów zajmującym i nauczającym zdarzeniem. Widzimy tam partycję liberalną u steru władzy i w używaniu swobód konstytucyjnych, których dotychczas z niejednej strony zazdrośczone Belgii. Ze jednak te swobody nie zabezpieczały zarazem pomysłowości i zaspokojenia całego ludu: dowodem tego zacięta walka stronnictw przy ostatnich wyborach, z których liberalna partya wprowadziła jeszcze wyzszą z większością ale na każdy sposób znacznie zmniejszoną. Partya katolicka zrobiła w Belgii znaczne postępy. Jeżeli nas nie ludzą wszystkie znaki, tedy przyszłość należy do niej. Jej przynależy na każdy sposób zasługa, iż najpierwej uczyniła kraj uważnym na niebezpieczeństwa jakieby nieograniczony rozwój abstrakcyjno-demokratycznych zasad zawartych w konstytucyi belgijskiej za sobą pociągnąć musiał.

Ze te zasady zupełnie są zdolne rozтворzyć ostatecznie najsilniejszy organizm państwa: to oddawna już było naszym niezachwianym przekonaniem. Nie wpadło nam nigdy na myśl spodziewać się po takzwanym wzorowej konstytucyi w Belgii pożytecznych, a co główną jest rzeczą, trwałych rezultatów. Podziwienie powierzchownych wielbicieli konstytucyi belgijskiej niezdołało odwrócić uwagi naszej od owych wątpliwości, które wyniknąć musiały z ściślejszego i bezstronnego ocenienia i rozpoznania tamtejszych instytucji publicznych. Niepodobnym jednak było oznaczyć kiedy i jak nastąpić się nam sposobność nadać naszemu zdaniu wyraz praktyczny.

Kraj sam, zdrowy rosadek ludności samej ułatwił nam to zadanie. Jeżeli prezydent izby reprezentantów p. Verhaegen w dość patetycznym tonie oświadcza: „Wysoko podniesiemy idey nasze, i ciągle postępować będziemy naprzód“ to zdaje się, że partya katolicka teraz stanowczo jest zdecydowaną wstrzymać i umiarkować to postępowanie w bezdenności.

Walka, która się wszczęła w Belgii, nie pochodzi z przemijających trudności, ani z nieporozumień dla pojedynczych przedmiotów prawodawstwa lub administracji. Jest-to czysta walka o zasady. Idzie tu o całą przyszłość kraju; obadwa stronnictwa reprezentują interesa, których znaczenie daleko po za granice kraju sięga. Idzie głównie o to, czyli zasada konserwacyjna znajdzie uznanie w Belgii, albo czyli partya liberalnej zostawione być ma otwarte pole do rozwinięcia doktryn demokratycznych zawartych w konstytucyi belgijskiej aż do najniebezpieczniejszych ostateczności.

Solidarność katolicyzmu z zasadami konserwacyjnymi sprawdza się znowu także i przy tej sposobności. Katolicka partya w Belgii nie jest nieprzychylną konstytucyi, ale przeciwną jest błędnym doktrynom demokracji i udzielnosci ludu, chce ona jednym słowem widzieć losy Belgii powierzone tylko takim mężom, którzy według jej przekonania szczerze sprzyjają religijnej wierze, dawnym obyczajom i monarchyi.

Przeciwnicy obwiniali ją, że podczas walki wyborowej używała środków nieczystych. Przekonani jesteśmy, że w tem twierdzeniu bardzo wiele przesadzono. Wiemy z doświadczenia, że partye nieprzejazdnie niezwykły trzymać się ściśle prawdy, gdzie idzie o zarzuty, choćby najwięcej ubliżające. Faktem niezaprzeczonym jest jednak, że loże

czwartego zrana u szczytu wysokiej góry. Po stronie zachodniej ujrzelismy Cichy Ocean, na wschodzie wysokie szczyty gór Sierra Nevada, gdy tymczasem od strony północnej otwierała się tuż przed nami ogromna rozpadlina, utworzona widocznie gwałtownym rozstąpieniem się gór w kierunku od zachodu na wschód. Promienie słoneczne olśniły już były wąską tę dolinę, i oświeciły głębokie parowy tak doskonale, że w odległości 4 do 5 mil można było widzieć wyraźnie gęste kłęby i słupy parowe, podobne do wznoszących się dymów kominowych po wielkich miastach fabrycznych. Było-to właśnie 8. lutego: szczyty gór oddalonych pokryte były śnieżnym śniegiem, gdy tymczasem dolina u stóp naszych tętnęła najpiękniejszą wiosną. Spuściwszy się nareszcie ze skały dotarliśmy do tego miejsca, gdzie tajemki wewnętrznego świata stanęły nam nagle na widoku. Na przestrzeni pół mili kwadratowej spostrzegliśmy 100 do 200 otworów, z których z wielką gwałtownością buchała para do 200 stóp wysokości. Syczenie parujących przepaści słychać już było o milę. Kilka z tych otworów wrzało „spazmodycznie,“ i w chwili, kiedy się tego najmniej mógł podróżny spodziewać, oblewały go kipiarkami. Żywioty mineralne i ziemne utworzyły u niektórych otworów ostrokręgi w dalszej głębi z ogromną wrzącą kotliną. Jakoż za zbliżeniem się słychać wyraźne syczenie i bulkotanie wrzącej wody, a pod stopami daje się czuć ustawiczne drzenie ziemi. Z wielką też ostrożnością należy tam przystępować, gdyż słabe okruchy ziemne mogłyby się łatwo pod nogami usunąć i mniej ostrożnego o zgubę przyprawić.“

— Ilość codziennie w miesiącu maju r. b. odbijanych egzemplarzy wszystkich dzienników w Paryżu wynosiła przeciętnie: „Constitutionnel“ 29.000, „Siecle“ 25.000, „Patrie“ 23.500, „Presse“ 18.300, „Journal des Débats“ 12.000, „Pays“ 10.000, „Estafette“ 9500, „Assemblée Nationale“ 8200, „Journal des Faits“ 8000, „Uni-

wolnych mularzy tą razą gorliwie używały swego wpływu na korzyść partycji liberalnej. W obec tak silnej, a jednak giętkiej, wszędzie sięgającej organizacyi, potrzeba było bez wątpienia stanowczego programu — i jednolitej, silnie spojonej i samoistnej partycji jaką jest katolicka, aby odnieść zwycięztwo, które jej przyznają nawet przeciwnicy. (L. k. a.)

(Zwołanie izby.)

**Bruxela**, 15. czerwca. Jak słychać, mają być izby na nadzwyczajną sesję w przyszłym miesiącu zwołane, a mianowicie na 10. lub 15. lipca. (P. Z.)

(Depesza telegraficzna.)

**Ostende**, 16. czerwca. Książna Orleańska i hrabia Paryża przejeżdżali tedy do Niemiec. (A. B. W. Z.)

## Włochy.

(Zmodyfikowanie procedury kryminalnej przeciw duchownym. — Uroczystość wstąpienia na stolicę Apostolską Papieża Piusa IX.)

**Rzym**, 5. czerwca. Dekretem kongregacyi biskupów i zakonnych duchownych zmodyfikowano procedurę zachowywaną potąd w procesach kryminalnych przeciw klerikom wszelkiego stopnia. Dekret wspomniany nadaje w tym względzie kurjom biskupim rozmaite nowe prerogatywy, utrudnia odwoływanie się skondemnowanych, i uwalnia jurysdykcję duchowną od tych wszystkich żywiołów, jakie ostatnimi laty weszły tam z cywilnego prawodawstwa.

— Dnia 16go czerwca obchodzi Rzym a z nim i całe chrześcijaństwo katolickie uroczystość wstąpienia na stolicę apostolską J. J. S. papieża Piusa IX. Jakież wzniósł pomysły nie wiążą się z tym uroczystym obrzędem! Jakiegoż błogosławionego, niezmiernego wpływu nie wywiera papieztwo jeszcze potąd na cały przestwór świata! Łącząc części rozproszone, obejmując w jedno wielkie obcowanie najodleglejsze narody, przedstawia Papieztwo i w naszych czasach obraz wyższego patronatu ojcowskiego, jednającego całą ludzkość z Bogiem, łączącego chrześcijaństwo katolickie tak ściśle z jego pasterzem. Jest-to prawdziwie myśl uświęcona — pojedyncza w swjej wielkości, dziecięca w swym majestacie, a powagą swoją obudzająca zaufanie. W każdym wypadku, czy świat doznawał burzy niszczącej lub zakwitał spokojem, jakkolwiek zmieniał się różnobarwny koloryt historii świata, zawsze jednak ozywiałe wspomnienie o najwyższym pasterzu, o tym dźwigającym żywiole w obec posępnej kolei ziemskich wydarzeń — okazywało dowodnie i we wszystkich wiekach minionych wyższą jego potęgę.

Nad wiecznym miastem Rzymem władała widocznie i po wszystkie czasy chroniące ramię Przedwiecznego, zaraz od tego czasu, kiedy obydwaj książęta apostołów, ci bezpośredni i najpierwsi świadkowie nowego poselstwa oblali świętą krewią swoją progi do tej właśnie otwierającej się ery. Hez niedoli i niewymownego ucisku nie przyniosło odtąd każde stulecie aż do czasów obecnych! Walka przeciw pogaństwu napełniła katakomby zwłokami męczenników, cesarstwo zachodnie upadło nad Tybrem, narody północne zalały kraj cały, a jednak w starem napół zburzonym mieście stanęło samo tylko papieztwo w obronie, stanęli tylko ci wysocy pasterze, którzy z pastorałem w rękę, z bożem słowem na ustach wydzwignęli nowy

wers“ 7250, „Union“ 4000, „Gazette de France“ 3000, „Journal“ dla stolicy i prowincyi 2000, „Public“ 1650. Zaczem dzienniki składające się do polityki rządowej miały około 62,500 abonentów lub zakupujących, dzienniki zaś opozycyjne (dziennik p. Girardin do tych się nie liczy), 52.200 abonentów lub zakupujących. W porównaniu z kwietniem utraciła prasa Paryska około 6000 abonentów lub zakupujących.

### o przyrządzeniu chmielu do piwa.

Przy warzeniu piwa i przyrządzaniu chmielu do tej warki wystawia się zwykle chmiel na dłuższe niż oddziaływanie wody i gorąca. Zwyczaj to wprowadzi oddawny, lecz wcale nie stosowny i nie racjonalny. Tak sądzą prawdziwi znawcy, i stwierdzają to najpierwsze już zasady chemii: Woda i gorąco roztwarzają i ulotniają esencję chmielu: goryczka jej zmienia się wciągając w siebie kwasoród, a sama bynajmniej się nie roztwarza, tak, że miasto obfitszego plonu pierwiastku otrzymuje się skutek całkiem przeciwny. Przyjęto więc w tym względzie sposób następujący: Koncentruje się zacier do potrzebnego stopnia, warzy się go następnie, aż póki nie zacznie kipieć, i potem dodaje się należyta ilość chmielu; miesza się rozczyń i nakrywa naczynie na kilka godzin, aż pokąd chmiel nie naciągnie. Odwar staje się płynny, zawiera podkwas chmielny i ulotny olejek, to jest pierwiastek poszukiwany w zacierze piwa i w jego roztworze, i który nadaje piwu właściwą mu gorycz i smak przyjemny. Można też i rozkładem chemicznym odłączyć z korzyścią oddzielne cząstki chmielu. Zresztą przenosi się naczynie nasycone chmielom na miejsce chłodniejsze, a przy ustawicznej temperaturze 6—8 stopni R. odbywa się fermentacya; esencya chmielu zostaje w całości i strzeże piwo od skwaśnienia. Kwasoród nie dozna żadnego przeistoczenia, a wywarzone piwo zachowa wszystkie ulotne cząstki, jakie podczas fermentacyi mogły się być utworzyć. (Austria.)



świat chrześcijańskiego peryodu nauką swoją z powszechnego zamieszania i upadku, i błogosławieństwem go swoim uświęcili.

Również i w czasach późniejszych dopuszczono się niejednej zuchwałości przeciw apostolskiej stolicy. A jednak ztamtąd wychodziły słowa pojednania i czyniła to Rzymska stolica zawsze i wszędzie gdzie tylko mogła, nienaradzając w niczem poruczonego sobie od Boga obowiązku. Kiedy zagnana była wyrzec potępienie, przyrzekała oraz i przebaczenie, a znużona ludzkość udawała się nareszcie po tyłu obłędach znowu do strażników wyższych tajemnic, i znow tam wracała z kąd była wyszła — do wiary.

Krótki przeciąg rządów J. S. Papieża Piusa IX. pełen jest takich doświadczeń, boskich dopuszczeń, ucisków i cnoty przebaczącej dzieciom nawracającym się i skruszonym. Któż nie pamięta tych czasów, gdy na wstępie Jego działalności spodziewał się daleki od od wszelkiej podejrzliwości zbierać boskie tylko owoce, a natomiast musiał doświadczyć sprośnego nadużycia, dzięki przewrotności za swoje najczystsze zamiary, a w końcu i strasznego gwałtu, którym tron jego nawet zagrożono?

Groźne te chmury jednak już się rozbiły. Ustąpiły przed modłami Ojca św., za zbliżeniem się spiesznej pomocy ze strony mocarstw katolickich, i przed widomie broniącą go potęgą Przedwiecznego.

Gdzie przez długi czas rosły ciernie i głogi, tam wschodzi teraz nowy, pocieszający zasiew wiary. Wiele obłędów już się rozchwiało, wśród gromów nawróciło się stulecie i zbliża się uspokojone ku wieczorowi schyłku swojego. Generacje, które zuchwale występowały przeciw wszystkim tradycjom, dojrzewają i zarazem powraca znowu rozmyśl i zastanowienie się. Niemożna już wątpić o odwróceniu, o powrocie do tego, co jest godziwe i lepsze.

Teraz, gdy ojciec św. w rocznicę wstąpienia na tron spojrzy na oko świata, ujrzy oprócz niektórych posępnych jeszcze widoków także i wiele pełnych pociechy. Monarchowie starają się oddać mu cześć należną, narody słuchają głosu jego, opoka dźwigająca kościół święty stoi niezachwiana, tysiące serc pragną znowu słów błogosławieństwa sięgających z nad Tybru na północ i południe, na wschód i zachód; tron zastępcy Zbawiciela wzniesiony jest nanowo i mocniej ustalony, a dawny balsam wiary wywiera wszędzie cudowną swą siłę.

W życiu Ojca św. dało niebo niejako nowy dowód sceptycznemu wiekowi, sukcesorowi ośmnastego stulecia, że generacje tej ziemi w pył się rozlatują, lecz słowa Przedwiecznego nigdy nie przejdą, bowiem zachowane są dla przyszłych wieków, którym nasza pragnąca użycia i swawolna teraźniejszość wyda się zaledwie jako mgliste i słabe przypomnienie, a nasze długoletnie usiłowanie jako króciutkie, z kilku słów składające się sprawozdanie. Lecz pozostanie i utrzyma się na zawsze historia świętych arcykapłanów, pasterzy i chrześcijaństwa, którzy te zarozumiałe i odporne generacje nareszcie z trudem i udręczeniem, wśród łez i modłów przywiedli do portu spokojności, i w porozumieniu jednej i powszechnej wiary skłonili je zwolna do jedności wielkiej i jedynej trzody. (W. Z.)

(Depesze telegraficzne.)

**Turyń, 17. czerwca.** Thiers uda się wkrótce w podróż do Szwajcaryi. W izbie deputowanych toczono dyskusję nad uregulowaniem publicznych zakładów ubezpieczenia. Dla rozpoznania ustawy o małżeństwie mianowano komisję. Na korzyść kasy municypalnej zaprowadzono podatek od psów; od każdego psa, co nie jest używany do strzeżenia domu lub prowadzenia ślepego, płaci się należytość 15 franków rocznie.

**Genoa, 17. czerwca.** Zamknięto tutaj kilka domów gry, a graczy przyaresztowano.

**Neapol, 11. czerwca.** Portugalski poseł Venda de Cruz uda się w podróż za urlopem, a podczas jego niebytności załatwiać będzie sprawy poselstwa sekretarz legacji Husson de Camera. (L. k. a.)

**Niemce.**

(Nowa przysięga dla armii. — Nominacje.)

**Mnichów, 14. czerwca.** Nakazana dnia 6. marca 1848 najwyższą publikacją, i złożona przysięga wojska na konstytucję została wyjęta z mocy obowiązującej, według najwyższego postanowienia z dnia 9. b. m., a dekretem ministerstwa wojny z dnia 12. b. m. Równocześnie nakazano złożyć nową przysięgę całej armii, podobnie jak i pensjonowanym osobom wojskowym. Różne oddziały tutejszego garnizonu złożyły już dziś popołudniu nową przysięgę. — Najwyższym reskryptem, który dziś nadesłano do uniwersytetu, mianowano tu dotychczasowego austriackiego ministerjalnego radcę dr. Karola Augusta Steinheil znowu jak dawniej drugim konserwatorem matematyczno-fizycznych zbiorów państwa, a dotychczasowego konserwatora dr. G. Szymona Ohm posunięto na publicznego profesora fizyki przy filozoficznym fakultecie uniwersytetu w Mnichowie i na konserwatora fizykalnego zbioru uniwersyteckiego. Dra. Steinheil miano równocześnie mianować radcą i technicznym referentem w ministerium handlu. (L. k. a.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 18. czerwca.)

Metal. austr. 50/80 80<sup>5</sup>/<sub>8</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 72<sup>5</sup>/<sub>8</sub>. Akcje bank. 1364. Sardyńskie —. Hyspańskie 44<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Wiedeńskie 100<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. Losy z r. 1834 187; 1839 r. 110.

(Kurs giełdy berlińskiej z 19. czerwca.)

Dobrowolna pożyczka 5% 102 p. 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% z r. 1850 103. 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% z r. 1852 —. Obligacje długu państwa 91<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Akcje bank. 102 l. Pol. list. zastaw. —; nowe 96<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; Pol. 500 l. 88<sup>3</sup>/<sub>4</sub>; 300 l. 152<sup>1</sup>/<sub>2</sub> l. Frydrychsory 13<sup>1</sup>/<sub>12</sub>. Inne złoto za 5 tal. 10<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. Austr. banknoty 85<sup>3</sup>/<sub>4</sub>.

**Wiadomości handlowe.**

(Ceny targowe w obwodzie Stryjskim.)

**Stryj, 16. czerwca.** Według doniesień handlowych z 11 miejsc obwodu naszego podajemy w następującym wykazie najniższe i najwyższe ceny zboża i innych foraliów, jakie były w pierwszej połowie bieżącego miesiąca: korzec pszenicy w Stryju 9r.36k., w Wojniłowie i Bukaczowcach Sr. (średnia cena w Rozdole Sr.48k.); żyta w Stryju Sr.24k., w Bukaczowcach 6r. (średnia cena w Bolechowie 7r.12k.); jęczmienia w Skolem 6r.48k., a w Dolinie 4r.; owsa w Stryju 4r., w Żydaczowie i Żurawnie 2r.24k. (średnia cena w Mikołajowie i Bolechowie 3r.12k.); breczki w Dolinie 11r., w Kałuszu zaś 5r.12k.; kukurudzy w Mikołajowie Sr. a w Bukaczowcach tylko 6r.; kartofli w Dolinie 4r., w Stryju i Mikołajowie 2r.24k., a w Kałuszu 3r.36k. Cetnar siana kosztował w Żurawnie 2r., w Wojniłowie i Żydaczowie tylko 36k.; nasienia koniczu tylko w Bukaczowcach dostać można było i dawano za cetnar 40r. Opał najdroższy w Kałuszu, płacono bowiem za sąg drzewa twardego 12r., miękkiego 9r.36k., najtańszy zaś w Bukaczowcach, gdzie sąg drzewa twardego sprzedawano po 4r., a miękkiego po 3r.; w Wojniłowie płacono za sąg drzewa mieszanego 2r.30k. Funt mięsa wołowego kosztował w Mikołajowie 2<sup>3</sup>/<sub>4</sub>k.; w Wojniłowie zaś 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>k. Okowita stała najlepiej w Stryju, garniec po 1r.42k., podczas gdy w Wojniłowie garniec po 1r.20k., a w Żurawnie nawet po 1r. m. k. sprzedawano.

**Kurs lwowski.**

Dnia 23. czerwca.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	5	33	5	39
Dukat cesarski . . . . .	5	39	5	44
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	9	44	9	48
Rubel sr. rosyjski . . . . .	1	53 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	1	54 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Talar pruski . . . . .	1	43	1	46
Polski kurant i pięćzłotówk. . . . .	1	24	1	26
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. . . . .	83	30	83	45

**Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.**

Dnia 23. czerwca 1852.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po . . . . .	83	30
Przedano " " 100 po . . . . .	—	—
Dawano " " za 100 . . . . .	—	—
Żądano " " za 100 . . . . .	84	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 23. czerwca)

Amsterdam — 1. 2. m. Augsburg 117<sup>2</sup>/<sub>4</sub> l. uso. Frankfurt 116<sup>3</sup>/<sub>4</sub> l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 174 l. 2. m. Liworna 116<sup>1</sup>/<sub>4</sub> p. 2. m. Londyn 11.44. l. 3. m. Medyolan 117<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Marsylia 139 l. Paryż 139 l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 25<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. 98<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. lit. B. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie Wied. d. 21. czerwca o pół do 2giej po południu.)  
Ces. dukatów stoplowanych agio 26<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Ces. dukatów obrączkowych agio 26. Ros. Imperyalu 9.48. Srebra agio 19<sup>1</sup>/<sub>2</sub> gotówką.

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 23. czerwca.

Hr. Krasiecki Maciej, z Dubiecka. — Hr. Dzieduszycki Alfons, z Siechowa. PP. Witowski Achilles, ces. ros. pułkownik, z Rosyi. — Bochdan Stanisław, z Zadwurga. — Dulski Edward, z Hławiec. — Gurski Severyn z Brodów. — Niezabitowski Napoleon, z Przemyśla. — Padlewski Apolinary, z Stanisławowa. — Domaradzki Ludwik, z Kołodziejowa. — Morawski Augustyn, z Tuligłw. — Milnicki Franciszek, z Lubienia. — Miecowski Edward, z Żółkwi. — Pienczykowski Meliton, z Medwedowic. — Rylski Władysław, z Pisarowic. — Torosiewicz Michał, z Poltwy. — Wierzchowski Edgar, z Pleśnian.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 23. czerwca.

JE. Książę Schwarzenberg, c. k. komenderujący, do Kurowiec. — Hr. Miączyński Mateusz, do Gajów. — Dor. Baygar, c. k. radzca finans. do Stanisławowa. — PP. Zawadzki Józef, do Stanisławowa. — Łodyński Piotr Justyan, do Przemyśla.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.**

Dnia 23. czerwca.

Pora	Barometr w mierze wiedeń. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury dog. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	27 10 77	+ 14°	+ 20°	Połn. Zach.	pochm. ☉
2 god. pop.	27 10 90	+ 19°	+ 12°	Półn.-Zach.	" ☉
10 god. wie.	27 11 34	+ 15,5°		—	pogoda

**T E A T R.**

Dzisiaj: opera niem.: „Martha.”

Jutro: komedia polska: „Wieżenie.”